

**Wyrok z dnia 9 stycznia 1998 r.**

**II UKN 440/97**

**Zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień oraz wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych.**

Przewodniczący SSN: Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Zbigniew Myszkowski (sprawozdawca), Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 1998 r. sprawy z wniosku Czesławy G. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w B. o emeryturę, na skutek kasacji wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z dnia 8 maja 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku wyrokiem z dnia 8 maja 1997 r. zmienił przyznający Helenie G. prawo do emerytury wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy z dnia 22 stycznia 1997 r. [...], oddalając jej odwołanie od negatywnej decyzji emerytalnej organu rentowego z dnia 25 czerwca 1996 r. Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że niesporny staż emerytalny okresów składkowych i nieskładkowych wnioskodawczynie wynosił 18 lat 11 miesięcy i 11 dni, a doliczenie do tego stażu okresu zatrudnienia w Państwowym Gospodarstwie Rolnym D. od 1 lipca 1950 r. do 31 grudnia 1951 r. w sentencji wyroku Sądu pierwszej instancji było bezpodstawne. Sąd Apelacyjny przyjął, że praca w rolnictwie, uzależniona od warunków atmosferycznych, była w spornym okresie pracą sezonową związaną z procesami wegetacji roślin, ich uprawą i zbiorem. Tego rodzaju produkcja roślinna zezwalała w okresach nasilenia robót polowych na zatrudnianie pracowników sezonowych, przy generalnym założeniu kie-

rowania pracowników stałych do robót związanych z przetwórstwem plonów, ich przygotowaniem do siania i sadzenia w okresie zimowym. W ocenie Sądu Apelacyjnego z uwagi na troskę pracodawcy o zapewnienie stałym pracownikom wystarczającej ilości pracy należało ze szczególną ostrożnością ocenić twierdzenia wnioskodawczynie, i powoływanych przez nią świadków, o podjęciu przez nią w spornym okresie stałego zatrudnienia na podstawie umowy o pracę na czas ściśle oznaczony po ukończeniu zaledwie czternastu lat życia, zwłaszcza że wcześniej w okresie tym wskazywała wyłącznie na wykonywanie pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, co potwierdzali ci sami świadkowie. W szczególności przesłuchany w postępowaniu apelacyjnym świadek Antoni M. nie był w stanie wyjaśnić powodów, dla których pierwotnie zeznał, iż w okresie od 1 lipca 1950 r. do 31 grudnia 1951 r. wnioskodawczynie pracowała wyłącznie w gospodarstwie rolnym rodziców. Sąd Apelacyjny przyjął, że z zeznań tego świadka wynika, że w spornym okresie pracę w PGR D. podejmowali wyłącznie rodzice i sześcioro starszego rodzeństwa wnioskodawczynie, w celu odpracowania kosztów korzystania z mieszkania i sprzętu wypożyczonego do uprawy gospodarstwa rolnego jej rodziców. Przy takich ustaleniach Sąd ten uznał, że zeznania świadka co do pracowniczego charakteru zatrudnienia wnioskodawczynie bezpośrednio przed ukończeniem przez nią 16 lat życia mogły odnosić się do potwierdzenia niespornego zatrudnienia jej w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „I.” w M. od 20 stycznia 1952 r. do 14 marca 1953 r., tj. przez 1 rok 1 miesiąc i 26 dni na podstawie umowy o pracę na czas określony poprzedzający uzyskanie członkostwa w tej Spółdzielni. Dlatego Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Wojewódzkiego, że Czesława G. nie udowodniła okresu stałej i nieprzerwanej pracy od 1 października 1950 r. do 31 grudnia 1951 r. w Gospodarstwie Rolnym D.

W kasacji wnioskodawczynie podniesiono zarzut naruszenia przepisów art. 382 KPC w związku z art. 233 KPC przez nieuznanie wiarygodności zeznań świadka Antoniego M., którym bezpodstawnie Sąd Apelacyjny nie dał wiary. W motywach kasacji podważano również pogląd Sądu Apelacyjnego o sezonowości pracy w rolnictwie, skoro w latach pięćdziesiątych w Państwowych Gospodarstwach Rolnych występował trwały niedobór rąk do pracy. Ponadto stałe zatrudnienie wnioskodawczynie w spornym okresie w PGR D. mogą potwierdzić kolejni świadkowie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Rozpoznając sprawę w granicach kasacji (art. 393<sup>11</sup> KPC), które wytyczają wskazane w kasacji zarzuty naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów art. 382 KPC w związku z art. 233 § 1 KPC, należało uznać je za chybione. Uprawniające Sąd drugiej instancji do orzekania na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym - dyspozycje art. 382 KPC bezpośrednio wskazują, że podstawą orzekania przez sąd drugiej instancji jest cały materiał zebrany w I i II instancji. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem postępowania pierwszoinstancyjnego, a sąd apelacyjny ponownie bada całą sprawę i poddaje samodzielnej ocenie cały materiał w sprawie, w tym wyniki postępowania dowodowego, które jest władny ocenić samoistnie i odmiennie od sądu pierwszej instancji, nawet bez ponowienia lub uzupełnienia dowodów w procedurze apelacyjnej. [...] W rozpoznawanej sprawie, że Sąd Apelacyjny dopiero po przeprowadzeniu uzupełniającego przesłuchania jednego ze świadków oraz wnioskodawczynie dokonał zmiany wątpliwych ustaleń sądu pierwszej instancji, co znalazło wyraz w motywach reformatorycznego orzeczenia Sądu drugiej instancji, wydanego na podstawie wszechstronnego rozważenia całego zebranego w sprawie materiału i prawidłowej oceny wiarygodności i mocy dowodów, dotyczących spornego okresu. Sąd Apelacyjny trafnie podniósł, że do wniosku rentowego zostały dołączone pisemne oświadczenie wnioskodawczynie i zeznania dwóch świadków potwierdzające w spornym okresie wykonywanie przez nią wyłącznie pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Wnioskodawczynie dopiero w postępowaniu sądowym - wobec zaliczenia jej pracy w gospodarstwie rolnym od ukończenia 16 roku życia - zmieniła wersję co do nieuwzględnionej części spornego okresu, wskazując tym razem na pracowniczy charakter jej zatrudnienia w PGR D. w tym okresie [...] po ukończeniu przez nią zaledwie 14 roku życia. Zmiana pisemnych stanowisk wnioskodawczynie i wnioskowanych przez nią w postępowaniu rentowym świadków przez odpowiednie dostosowanie twierdzeń o wykonywaniu, obok pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, równoczesnego pracowniczego zatrudnienia w PGR D. nasunęła Sądowi Apelacyjnemu uzasadnione wątpliwości co do wiarygodności i mocy dowodowej zmienionych w tym zakresie zeznań świadków. Dlatego Sąd Apelacyjny przesłuchał uzupełniająco

świadka Antoniego M., który w szczególności nie potrafił wyjaśnić sprzeczności pomiędzy swoim pisemnym zeznaniem złożonym w postępowaniu rentowym o wykonywaniu w spornym okresie przez wnioskodawczynię wyłącznie pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, a zeznaniami o składanych w postępowaniu sądowym o stałym pracowniczym zatrudnieniu wnioskodawczynie w okresie od 1 lipca 1950 r. do 31 grudnia 1951 r. Równocześnie twierdzenie wnioskodawczynie o wprowadzeniu jej w błąd przy składaniu wniosku emerytalnego przez organ rentowy było niewiarygodne, albowiem przy składaniu wniosków o świadczenia z ubezpieczenia społecznego wymagane jest podawanie danych prawdziwych, które podlegają sprawdzającej procedurze rentowej. Nie do zaakceptowania jest sytuacja, w której wnioskodawczynie i stawiani przez nią świadkowie zmieniają swoje pierwotne twierdzenia o pracy w gospodarstwie rolnym rodziców i przechodzą do wykazywania okresu zatrudnienia w PGR D. w nieuwzględnionej części udowodnianego okresu - dopiero w sytuacji odmowy uwzględnienia wnioskodawczynie do jej stażu ubezpieczeniowego jedynie części okresu udowodnianego okresu pracy w rolnictwie po ukończeniu 16 roku życia (art. 5 ust. pkt 2 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw - Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.). Zaliczenie nieudokumentowanych spornych okresów składkowych z przebiegu ubezpieczenia do stażu ubezpieczeniowego na podstawie zeznań świadków lub przesłuchania strony zainteresowanej jest dopuszczalne tylko w przypadkach nie budzących żadnych wątpliwości co do spójnego i precyzyjnego - rodzajowego oraz czasowego potwierdzenia się udowodnianych okoliczności. Dlatego za uzasadniony należało uznać rygoryzm Sądu Apelacyjnego w ocenie materiału sprawy, który wykazał sprzeczności pomiędzy jednoznacznymi pisemnymi deklaracjami składanymi w postępowaniu rentowym, a odmiennymi wyjaśnieniami strony i ogólnikowymi oraz modyfikowanymi dla potrzeb uzyskania dochodzonego świadczenia zeznaniami tych samych świadków w postępowaniu sądowym. W takich okolicznościach Sąd Apelacyjny - działając w granicach dyspozycji art. 382 w związku z art. 233 § 1 KPC - był uprawniony do odmowy wiarygodności i mocy dowodowej wyjaśnień zainteresowanej oraz ogólnikowych i nieprecyzyjnych zeznań stawianych przez nią świadków - na okoliczność udowodnianego okresu zatrudnienia - z powodu odmienności i sprzeczności z ich twierdzeniami pisemnymi składanymi w

postępowaniu rentowym.

Natomiast wskazywanie dopiero w kasacji dalszych świadków, którzy nie byli wnioskowani w postępowaniu rentowym ani w postępowaniu sądowym, a którzy mieliby potwierdzić zmienioną wersję co do zatrudnienia wnioskodawczynie w spornym okresie, wykracza poza ramy i granice procedury kasacyjnej, zmierzającej do zweryfikowania prawidłowości stosowania przepisów prawa materialnego lub procesowego (art. 393<sup>1</sup> KPC w związku z art. 393<sup>11</sup> KPC), w której konsekwentnie niedopuszczalna jest weryfikacja ustaleń faktycznych zgodnych z prawidłową sędziowską oceną materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Apelacyjny.

Mając powyższe na uwadze nieuzasadniona kasacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 393<sup>12</sup> KPC.

=====